



ŁAŃCUCKA  
REŚCURSA  
KULTURY PAMIĘCI

## Spotkanie VI

W programie:

projekcją filmu w reż.

b. ambasadora Grzegorza Łubczyka

„Życie na krawędzi.

Henryk Sławik – József Antall senior”

oraz spotkanie z reżyserem



29 stycznia 2016 r.

godz. 16.00

d. Kasyno Urzędnicze

37-100 Łańcut

ul. Kościuszki 2

(wejście do ul. Zamkowej)

**„ŻYCIE NA KRAWĘDZI. Henryk Sławik–József Antall senior”** według scenariusza i w reżyserii Grzegorza Łubczyka to poruszająca opowieść o niezwykłym Polaku i równie niezwykłym Węgrze z okresu II wojny światowej. Bohaterami fabularyzowanego dokumentu są: prezes Komitetu Obywatelskiego do Spraw Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech – HENRYK SŁAWIK (Krzysztof Globisz) i oddany Polakom ich opiekun z ramienia władz węgierskich – JÓZSEF ANTALL senior (Olgierd Łukaszewicz), którego nasi rodacy nazwali „Ojczulkiem Polaków”. W postać Krysi, 14-letniej córki Sławika, udanie wcieliła się Marysia Marciniak, uczennica z Ochoty, a mieszkańcami słynnego sierocińca dzieci żydowskich w nadduńajskim Vācu są dzieci z Parafii pw. Opatrzności Bożej na Ochocie z ks. Tadeuszem Aleksandrowiczem w roli ks. Pála Boharcsika. Klimat zaś swoistej zadumy i refleksji jest dziełem narratora tej filmowej opowieści – Piotra Fronczewskiego.

Ta dramatyczna, a jednocześnie jakże piękna z moralnego punktu widzenia historia męskiej przyjaźni ukazana została na tle bezprecedensowej pomocy, udzielonej ponad 120 tysiącom naszych rodaków przez władze Królestwa Węgier i zwykłych Węgrów po napaści Stalina na Polskę 17 września '39. Zadania i wyzwania, które stanęły przed Sławikiem i Antallem wymagały od nich, głównych bohaterów filmu, nieustannego balansowania ...na krawędzi życia i śmierci.

Odnalezione w archiwach węgierskich i polskich i pokazane po raz pierwszy na ekranie sceny dokumentalne przeplatają się ze scenami fabularyzowanymi i opowieściami polskich i węgierskich świadków wydarzeń sprzed 70-75 lat. Dzięki zaś udostępnionym przez Rodzinę J. Antalla sen. zdjęciom również Węgrzy po raz pierwszy poznali nieznaną im epizody z życia wspomniałego Rodaka.

Film jest próbą odpowiedzi na pytanie: co sprawiło, że znakomicie wykształcony, ze szlacheckim rodowodem i wyznający prawicowe poglądy Węgier znalazł wspólny język z polskim uchodźcą-socjalistą, samoukiem. Te ich jakże odmienne biografie nie przeszkodziły im wzorowo współpracować w latach upadku wszelkich wartości moralnych. Sposób zaś traktowania powierzonych im obowiązków, ich stosunek do drugiego człowieka, a zwłaszcza do ludzi znajdujących się w potrzebie i śmiertelnym zagrożeniu, czego dali dowód ratując tysiące Żydów, choć wiedzieli, co im za to grozi – każe nam, współczesnym, uznać ICH za niedościgłe wręcz wzorce do naśladowania, wzorce postępowania, które wciąż są aktualne. Obaj należą do grona największych „Sprawiedliwych”.

Film jest jednocześnie symbolicznym wyrazem pamięci i naszej, polskiej wdzięczności Węgom za uniemożliwienie Hitlerowi zaatakowanie Polski od południa, za otwarcie swej granicy przed naszymi rodakami, za umożliwienie przerzucenia z Węgier do tworzonej przez gen. Sikorskiego nowej Armii Polskiej około 40 tysięcy żołnierzy, za stworzenie warunków do przeżycia tysiącom Polaków całej wojny.

Producentem filmu jest Fundacja DOBRE WIEŚCI (2014), a głównym sponsorem Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.